

# Grzegorz Ignatowski

---

## Kwestia autorytetu w perspektywie rodziny i wychowania

---

Pedagogika Rodziny 4/3, 31-43

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Grzegorz Ignatowski**

Spółeczna Akademia Nauk

## **Kwestia autorytetu w perspektywie rodziny i wychowania**

### **Problem of Authority from the Perspective of a Family and Education**

Od wielu lat jesteśmy świadkami i uczestniczymy w procesie przemian ekonomicznych i społecznych w naszym kraju. W sferze społecznej celem naszych dążeń jest zbudowanie społeczeństwa obywatelskiego. Dzisiaj dobrze wiemy, że proces ten nie jest ani łatwy, ani nie można go szybko zrealizować. Tymczasem mimo pojawiających się trudności wielu z nas dostrzega pozytywne skutki dotychczasowych prac i działań nie tylko w dziedzinie ekonomii, lecz także na płaszczyźnie społecznej. Zmiany dokonują się także w wychowaniu i w edukacji. Nie znaczy to wcale, że także w tym obszarze nie pojawiają się trudności. Pośród zjawisk, które niepokoją wielu pedagogów, na pewno należy wymienić upadek lub – używając łagodniejszego języka – zanik znaczenia w społeczeństwie naszych tradycyjnych autorytetów. Mając na uwadze powyższą wypowiedź, nie zapomina się o istniejących od wielu już lat w pedagogice teoriach, które wyraźnie dystansują się od autorytetów [Śliwerski 2004, ss. 199–220]. Mówiąc zaś o edukacji, nie myślimy wyłącznie o jej płaszczyźnie formalnej, lecz także nieformalnej. Obie płaszczyzny wzajemnie się przenikają i nie da się oddzielić jednej od drugiej. Powszechny dostęp do nowoczesnych technologii sprawia, że w procesie wychowania uczestniczą nie tylko rodzice i szkoła, lecz tak-

że wszechobecne media i inne źródła pozyskiwania wszelkiego rodzaju informacji. Zanik tradycyjnych autorytetów nie jest jedynym niepokojącym zjawiskiem. Trudny do przewidzenia w skutkach okazuje się brak nowych autorytetów. Sytuacja ta wpływa nie tylko na wychowanie dziecka w jego wczesnym rozwoju, lecz także ma swoje przełożenie na dalsze jego życie i w konsekwencji na rozwój zawodowy. Mając na uwadze tę ostatnią płaszczyznę, wiemy, że nie wystarczy skonstruować poprawnych regulacji prawnych, aby dobrze rozwijać jakąkolwiek działalność gospodarczą lub społeczną. Autorytety są potrzebne w skutecznym zarządzaniu grupą ludzi, personelem w instytucjach państwowych, prywatnych i organizacjach pozarządowych [Penc 2008, ss. 57–61]. Słusznie zauważają pedagodzy, psychologowie i socjologowie, że zdobywanie wiedzy i budowanie doświadczenia życiowego oparte go wyłącznie na autorytetach jest zawodne, a w konsekwencji może prowadzić do poważnych uchybień i wypaczeń. Nie zmienia to faktu, że autorytety są niezmiernie potrzebne w rozwoju i funkcjonowaniu rodziny, a także we wczesnym okresie życia każdego dziecka. Rodzice są tymi, którzy przekazują dziecku najważniejsze wartości. Nie mogą tego uczynić, sami nie będąc dla nich autorytetami. Bez nich nie może funkcjonować także współczesna rodzina. W niniejszej wypowiedzi przeanalizujemy samo pojęcie autorytetu w kontekście współczesnych przemian i wskażemy na przyczyny jego zaniku. W kolejnym kroku zwrócimy uwagę na konieczność budowania autorytetu w rodzinie. Wszystkie wymienione zagadnienia omawiane są w perspektywie wychowania dzieci i młodzieży.

### **1. Przyczyny zaniku tradycyjnych autorytetów**

Współczesny filozof Józef Dębowski [1999, s. 24] uważa, że osoba, grupa lub nawet instytucja posiadająca autorytet cieszy się prestiżem i uznaniem „ze względu na szczególnie ceniony w danym społeczeństwie system wartości”. Cechą charakterystyczną każdego autorytetu jest to, że wzbudza on podziw, respekt oraz gotowość do naśladowania. Zanik autorytetów skutkuje poważnymi konsekwencjami w wychowaniu. Stanowi wyzwanie dla nauczycieli i pedagogów.

Wśród kilku przyczyn zaniku tradycyjnych autorytetów należy na czołowym miejscu wymienić szybkie przenikanie się kultur, związane na ogół z szerszym procesem globalizacji. Pozbawione refleksji przy-

swajanie wzorców, zaczerpniętych z innych tradycji kulturowych, może doprowadzić do utraty tożsamości przez jednostki, rodziny i całe grupy społeczne [Szarkowicz 2009, s. 75]. Jest zrozumiałe, że to, co nowe, interesuje młode pokolenie znacznie bardziej niż to, co zwyczajowe i zastane. Trzeba jednak natychmiast zaznaczyć, że proces jednoczenia się gospodarek i kultur nie ma wyłącznie negatywnych skutków. Wymieńmy kilka znaczących pozytywów. W wyniku masowego przepływu informacji, finansów i konsolidowania kultur poprawia się na całym świecie opieka zdrowotna, edukacja dociera do coraz szerszych kręgów, zmniejsza się liczba analfabetów. Powoli rodzą się postawy obywatelskie, wzrasta bowiem poczucie sprawiedliwości społecznej. Jesteśmy świadkami narastających więzi i wyczulenia na cierpienie, biedę i głód w odległych zakątkach świata. Wraz z rozwojem edukacji i zmniejszaniem się liczby analfabetów spada śmiertelność wśród dzieci, przedłuża się okres życia człowieka. Wspomnijmy jeszcze o tym, że dokonują się pozytywne zmiany w naszej ocenie i spojrzeniu na inne kultury i tradycje [Sułkowski 2012, ss. 18–22]. Nie znaczy to wcale, że wyliczając pozytywy zapominamy o zasygnalizowanych krótko potencjalnych negatywnych skutkach niekontrolowanej globalizacji. W wielu obszarach naszego życia społecznego może dochodzić do rozpadu utartych wzorów postępowania, zakwestionowania istniejących i niepodważalnych systemów wartości, bagatelizowania cennego i twórczego dziedzictwa. Jednym z negatywnych skutków może być także utrata przez jednostki i całe grupy więzi społecznych, rozpad rodziny i zanik poszanowania dla cenionego wcześniej wychowania. Nasze lokalne autorytety muszą zmierzyć się ze swoimi odpowiednikami w innych kulturach; ustalone i bezpieczne dotąd systemy wartości stają przed koniecznością krytycznego spojrzenia na naszą aksjologię i sposoby wychowania [Bogaj 2003, ss. 39–42]. Temu wszystkiemu, co jest nowe, ulegają nie tylko dzieci. Nowoczesne sposoby wychowania i wzorce kulturowe obecne w innych środowiskach przyciągają także rodziców. Sami, tracąc autorytet i nie znając lub nie szukając sposobów jego odbudowania, nie mogą być nimi dla swoich podopiecznych. Pośród innych przyczyn utraty przez rodziców autorytetu należy wymienić ustawiczny brak czasu, wynikający przede wszystkim z coraz większego zaangażowania w pracę zawodową. Dzieci, pozbawione opieki i długotrwałego kontaktu z rodzicami, szukają i czasami odnajdują – za pomocą nowoczesnych technologii

– znaczące dla siebie osoby w innych kulturach, religiach i społeczeństwach. W dyskusji na ten temat nie wolno zapominać o poziomie edukacji. Kolejną przyczyną, która może prowadzić – choć wcale nie musi – do zaniku tradycyjnych autorytetów, są na pewno nowe możliwości, tkwiące w swobodnym podróżowaniu, zmianie środowiska, miejsca zamieszkania i pracy.

## **2. Pojęcie autorytetu w perspektywie współczesnych przemian**

W historii myśli europejskiej zagadnienie autorytetu było zazwyczaj rozpatrywane w kontekście władzy i wolności. O ile w przeszłości władza ograniczała autorytet lub była uważana za tożsamą z nim, o tyle wolność zawsze stanowiła jego nieodzowny element. Również dzisiaj, przy analizie pojęcia autorytetu byłoby trudno pominąć kwestię wzajemnej relacji. Współcześnie, gdy mówimy o władzy, stwierdzamy, że polega ona na dysponowaniu środkami i narzędziami, za pomocą których można wpływać na zachowanie i postępowanie ludzi. Władza nie zawsze bywa rozumiana w sposób pozytywny. Za pomocą zupełnie innych środków niż autorytet potrafi realizować swoje cele i zamierzenia [Ferréd 1991, s. 12]. Ten ostatni ma zazwyczaj przychylnie konotacje.

W celu przybliżenia pojęcia autorytetu spójrzmy na synonimy, jakimi posługujemy się w języku polskim przy określaniu tego zjawiska. Wojciech Broniarek [2005, s. 25], autor obszernego i przystępnie zredagowanego słownika synonimów, proponuje, aby termin „autorytet” zastąpić takimi określeniami jak „arbiter”, „znawca”, „fachowiec”, „specjalista”, „zawodowiec”, „augur”, „wyrocznia”, „wzór”, „charyzmatyk”, „mistrz”, „ideał”, „spec”, „rzeczoznawca”, „opiniodawca”, „opiniotwórca”, „erudyta”, „klasyk”, „nestor”, „alfa i omega”. Autorytet jest człowiekiem cieszącym się powagą, estymą, mirem, rewerencjami, poszanowaniem i prestiżem. Ponadto jest on ważną osobą, która zyskała posłuch w danej grupie społecznej. Z powyższej listy synonimów i opisów możemy wyprowadzić prosty wniosek. Autorytet jest odbierany i rozumiany w pozytywny sposób.

Zauważamy, że pośród wymienionych terminów nie znajdujemy określeń pewnych osób, które niekiedy pretendują do tego, aby być autorytetami, ale w rzeczywistości takimi nie są i zapewne nigdy nie będą. Należą do nich na pewno popularni wśród młodzieży guru, gwiazdy lub

gwiazdorzy. Osoba, która uważa się za gwiazdę – przeważnie z powodu osiągnięć w sporcie lub sukcesów na arenie filmowej – może być postrzegana w pewnych kręgach ludzi nie tylko młodych, lecz i starszych, za specjalistę w innych dziedzinach, cieszyć się sławą, a nawet być traktowana jako mistrz. Nie ma ona natomiast większości istotnych cech przysługujących autorytetowi, które wynikają chociażby z wymienionej powyżej listy synonimów. Ponadto osoby uwielbiające gwiazdę, nie muszą podzielać jej systemu wartości lub nie są zobligowane do naśladowania lub powielania głoszonych przez nią poglądów. Owszem, bywa i tak, że oddziaływanie gwiazdora lub gwiazdy na młodzież jest znacznie większe niż autorytetu. Zazwyczaj cieszą się oni uznaniem jedynie w krótkim czasie. Gwiazdy – powiemy wyjątkowo językiem kolokwialnym, który jednak oddaje istotę problemu – bywają często obiektami skandali lub tematem tanich plotek. Dodajmy, że autorytet buduje się przez długi czas. Przede wszystkim opiera się on na posiadanej wiedzy i pozytywnych cechach osobistych.

Autorytetu nie opiszemy również za pomocą popularnego terminu „guru”. Oba pojęcia nie są jednak sobie tak przeciwstawne i jednoznacznie różniące się od siebie, jak miało to miejsce w wypadku gwiazdy. Guru to mistrz, przewodnik, sugestywny i wpływowy doradca, nawet przywódca duchowy w dziedzinie moralnej; może być uznany za osobistego nauczyciela, wychowawcę lub przewodnika duchowego, mędrca i wyrazisty drogowskaz. Osoba, która zyskuje w pewnych kręgach tytuł guru, zdobywa go przez długie lata spędzone w samotności, lata przemyśleń i doświadczeń. Jako mędrzec jest zdolny pogodzić głębię zrozumienia z dojrzałością serca. Jest często proszony o radę. Jaka jest zatem różnica? Guru są zdolni pojąć i postępować według jego wskazań wyłącznie te osoby, które go bezrefleksyjnie naśladują, w sposób bezwzględny zostają mu podporządkowane. Nawet więcej, wierzą w niego bezgranicznie i kategorycznie. Ta wiara opiera się nie na wiedzy posiadanej przez guru, lecz zasadniczo ma swoje uzasadnienie w pobudkach emocjonalnych, niemających oparcia w faktycznym stanie rzeczy. Guru panuje nad całym człowiekiem i jego postępowaniem. Autorytet natomiast nie chce nikim zawładnąć do końca, pozostawia człowiekowi konieczną przestrzeń wolności. Zasadniczo uznająca autorytet dorosła jednostka ma możliwość samodzielnego podejmowania decyzji i wyborów. Dodajmy, że sam termin „guru” pochodzi z języka hindi i oznacza, ciężki, ważny i czcigodny’ [Neuberger 2001, s. 209].

O autorytecie możemy mówić w kontekście osoby, instytucji, organizacji, a nawet wypowiedzi. Cieszy się on wyjątkowym poważaniem i uznaniem. Nie dotyczy to jednak w wypadku ludzi dorosłych całego naszego życia społecznego, lecz głównie pewnego jego wycinka. I tak powiadamy, że ktoś jest autorytetem w dziedzinie fizyki, a inny literatury, a nawet w szeroko dyskutowanych kwestiach etycznych. Ceniony rzeźbiarz jest poważany wśród rzeźbiarzy. Podobnie twierdzić będziemy o kimś, kto zna się na konkretnej dziedzinie sportu lub na nowoczesnych technologiach. W analogiczny sposób podejmiemy do pewnych zjawisk w kontekście edukacji. Młody nauczyciel może zostać uznany za autorytet w małej grupie młodzieżowej. Będzie on szanowany przez entuzjastów matematyki, a ignorowany przez dzieci lubiące przedmioty humanistyczne. Ponadto nie będzie on posiadał takiego samego uznania wśród osób starszych. Osoba posiadająca autorytet ma ważne znaczenie przy sprawowaniu władzy lub przywództwa w danej grupie społecznej. Możemy zatem wyprowadzić prosty wniosek, że nie mamy go dla siebie samego, lecz zawsze dla konkretnej społeczności. Autorytet nie potrzebuje jednak – tak jak gwiazda – uznania, sławy i poklasku.

Wypada w tym miejscu wskazać na pewne niebezpieczeństwa. Bez krytyczne poddawanie się autorytetom może mieć zgubne konsekwencje. Jest on przecież ułomny. Rzecz nie dotyczy tylko władzy, lecz także poznania i pomnażania wiedzy. Jednocześnie należy pamiętać, że bez autorytetu nie da się zdobywać wiedzy i umiejętności oraz budować zgodnego, bez większych perturbacji życia społecznego. Niemożliwe może być nawet porozumiewanie się członków danej grupy społecznej, uczniów w klasie lub członków zespołu pracowników. Pojęcie grupy społecznej obejmuje również rodzinę i istniejące wewnątrz niej relacje. Autorytet odgrywa też istotną rolę w procesie wychowania. Psychologowie i pedagodzy podkreślają, że dotyczy to przede wszystkim okresu dzieciństwa [Blackburn 2004, s. 39; Czyżewska 2005, s. 38; Wojtysiak 2009, s. 24].

Mając na uwadze bliskie konotacje, jakie zawsze istniały między władzą a autorytetem, warto skonfrontować te właśnie zagadnienia. Oba pojęcia nie są synonimami, a jednego i drugiego zjawiska nie można zastąpić. Autorytet ma znaczące, trwałe i ugruntowane podłoże. Obecnie w kręgu cywilizacji zachodniej władza najczęściej opiera się na



akcie prawnym lub na cyklicznie odbywających się wyborach. Z drugiej zaś strony jest zrozumiałe, że każda władza pragnie zyskać i legitymizować swoje rozporządzenia, nie tylko w oparciu o akty prawne, lecz także odwołując się do autorytetu. Ten ostatni jest wprawdzie znacznie trudniej stracić niż władzę, ale też niełatwo go odbudować. Innymi słowy, o wiele łatwiej odzyskać utraconą władzę niż pogrzebany autorytet, który buduje się przez długie lata, a proces ten jest ciągły i wymaga wielu osobistych wyrzeczeń.

### **3. Rodzaje autorytetów**

Wspomnieliśmy powyżej, że istnieją bliskie konotacje między władzą a autorytetem. Ten sam proces dostrzegamy przy podziale autorytetów. Spośród wielu prób jego sklasyfikowania wybieramy socjologiczny podział na autorytet charyzmatyczny, formalny i tradycyjny. Na końcu tej części wypowiedzi spróbujemy przedstawić zagadnienie w perspektywie rodziny. Pierwszy z nich, autorytet charyzmatyczny, ma swoje źródło w przekonaniu grupy, że dana jednostka posiada unikalne i wyjątkowe cechy. Należy w tym miejscu zauważyć, że położony jest akcent na stanowisko i poglądy grupy, a nie na faktyczne i wyjątkowe cechy jednostki. Nie znaczy to wcale, że nie powinna ona starać się ich nabyć. Z perspektywy wychowania jest to wymóg niebudzący żadnych wątpliwości. Autorytet powinien zatem cieszyć się otwartością, uczciwością, jasnym i wyraźnym stanowiskiem podejmowanych przy ważnych decyzjach. Koniecznie trzeba zaznaczyć postawę otwartą na dialog. Zwrócenie uwagi na przekonania grupy jest ważne. Oznacza to bowiem, że autorytet może być zabrany przez daną społeczność, jeśli dojdzie ona do przekonania, że szanowana wcześniej jednostka nie zasługuje już na uznanie i prestiż. Stanowi to poważne ostrzeżenie dla wszystkich wychowawców. Oznacza, że posiadany autorytet należy ciągle rozwijać. Przeciwnieństwo autorytetu charyzmatycznego stanowi autorytet formalny. Wynika on z zajmowanego stanowiska, posady lub z piastowanego urzędu. Najczęściej kojarzony jest z wszelkimi formami sprawowania władzy przez urzędników państwowych, ale dotyczyć może również pracy nauczyciela lub pedagoga. Nie jest bowiem trudno wyobrazić sobie sytuację, kiedy małe dziecko z powodów komunikacyjnych lub rodzinnych jest zmuszone do uczęszczania do tej lub innej szkoły. Wraz z rodzicami musi, chociaż nie chce, podporządkować się



decyzjom nauczyciela ze względu na zajmowane przez niego stanowisko, a nie z powodu osobistych cech, których się od niego oczekuje. Problem autorytetu formalnego może pojawić się także w relacjach między rodzicami a dziećmi. Z prawnego punktu widzenia rodzice odpowiadają za swoje dzieci. Nikt jednak by nie chciał, aby pozytywne i wzajemne relacje były realizowane ze względu na prawne zobowiązania, lecz z powodu osobistych i intymnych relacji.

W socjologii mówi się nie tylko o autorytecie charyzmatycznym, formalnym, lecz także o tradycyjnym. Opiera się on na przywiązaniu danej grupy do pewnych obyczajów i dziedziczonych wartości, a także do wzorców postępowania zakorzenionych w przeszłości [Reber 2005, ss. 871– 872]. Mając na uwadze rodzinę, należałoby pokusić się o wprowadzenie pewnego podziału pokoleniowego. Zupełnie innym autorytetem cieszą się dziadkowie i rodzice. Ci pierwsi zdobędą szacunek z powodu posiadanego wieku i doświadczenia życiowego. W tym kontekście należałoby mówić o jedynej w swoim rodzaju – i niemożliwej do osiągnięcia przez innych członków rodziny – wiedzy zaczerpniętej z życia i osobistych przeżyć. Ze względu jednak na zbyt duży dystans pokoleniowy, szybko zmieniające się poglądy oraz gwałtownie postępujący rozwój techniki, dziadkowie i babcie nie będą zazwyczaj autorytetami w wielu kwestiach, które interesują dorastające dzieci. Mogą nimi być natomiast rodzice. Ostatnie uwagi zakończmy pytaniem: czy jest możliwe, aby brat lub siostra mogli być autorytetem dla pozostałego rodzeństwa?

#### **4. Rodzina, wychowawcy i autorytet**

Nie trzeba nikogo przekonywać, że w tle niniejszej wypowiedzi znajduje się pytanie o relację między rodziną, nauczycielem a autorytetem. Nasza europejska cywilizacja oparta jest przecież na silnej i stabilnej rodzinie. Wyznawane przez nią poglądy i wartości były zazwyczaj respektowane i szanowane przez wychowawców. Przekazanie przez rodziców swoim potomkom i podopiecznym trwałych zasad, którymi szczycą się Europejczycy, jest zależne nie tylko od posiadanej władzy, lecz także od innych czynników. Do najważniejszych z nich należy na pewno autorytet; powinien on stanowić trwały i niepodważalny element, jakim mają zawsze cieszyć się rodzice. Wraz z upływem lat i dorastaniem dzieci, rodzice stopniowo tracą nad nimi władzę i kontrolę. Czasami sytuacja

ta jest przez nich niezauważalna albo bagatelizowana. Dochodzi do poważnych zmian we wzajemnych relacjach. W celu zachowania władzy i wpływu na podejmowane przez dzieci decyzje dorośli nie mogą utracić niekwestionowanego wcześniej autorytetu. W sposób naturalny posiadają go w pierwszym etapie rozwoju dziecka. Sytuacja taka wynika ze stosunków opartych na wzajemnych i głębokich emocjach i uczuciach. Relacja ta zaczyna się zmieniać już w wieku przedszkolnym. Nie znaczy to wcale, że rodzice natychmiast tracą posiadany autorytet. Maluchy ciągle dostrzegają, że rodzice zarówno wiedzą, jak i umieją znacznie więcej niż one same. Zapewne bez trudu przypominamy sobie sytuacje, kiedy kilkuletnie dziecko zadaje rodzicom wiele dręczących i nużących pytań. Potrzeba jednak dużej cierpliwości, aby na nie odpowiadać. Dziecko nie może szukać odpowiedzi na swoje pytania poza domem. W wieku przedszkolnym dzieci akceptują zasady przekazywane przez swoich najbliższych oraz bezwarunkowo uznają reguły przekazywane im przez swoich opiekunów. Jednocześnie wiemy, że już w tym samym okresie coraz dłużej i w większym zakresie pozostają bez opieki rodziców. Wynika to ze stałego kontaktu dziecka ze swoimi rówieśnikami. W tym okresie dzieci ufają coraz bardziej wychowawcom w przedszkolu, powoli przejmując ich poglądy [Smykowski 2005, ss. 178–186].

W celu zachowania pozytywnych relacji ze swoimi dziećmi i wraz z ich rozwojem rodzice powinni utrzymywać, według przyjętej wcześniej terminologii, autorytet charyzmatyczny. Skoro opiera się on na takich przymiotach jak wiedza, wymaga od rodziców nieustannego podnoszenia przez nich kwalifikacji. Dziecko musi pozostawać przekonane, że rodzice posiadają wyjątkowe i niepodważalne umiejętności. Rodzice zaś nieustannie je utrzymać i pomnażać. Sytuacja dotyczy szczególnie tych obszarów wiedzy, które są związane bezpośrednio z szybko zmieniającymi się technologiami. Konieczność pogłębiania wiedzy przez rodziców wynika również z postępującego procesu globalizacji. Przemiany w sferze ekonomicznej i technologicznej pociągają za sobą zmiany w sposobach komunikacji, kulturze i w edukacji. Młode pokolenie nie tylko jest bardziej ciekawe poznawania odmiennych i atrakcyjnych kultur i tradycji, lecz także ma chęć utożsamiania się z autorytetami, które są w nich utrwalone. To, co nowe, staje się w oczach młodego pokolenia ciekawe i atrakcyjne. Czym skutkuje owo zainteresowanie? Powoduje, że łatwo dorastające dzieci są skłonne do porzucania własnych

autorytetów, uważanych za przestarzałe i zupełnie nieatrakcyjne. Nie możemy jednak w tym miejscu powiedzieć, że dorastające dzieci i dojrzewająca młodzież konstatują wszystkie autorytety. Raczej należałoby stwierdzić, że szukają nowych.

Wraz z pójściem dziecka do szkoły rodzice spotkają się z sytuacją, kiedy ich autorytet zostanie skonfrontowany z pojawiającym się szacunkiem i uznaniem dla nauczyciela. Ci ostatni zaczynają mieć wpływ na rozwój intelektualny dzieci, ich emocje i zachowania. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, nauczyciele potrzebują pewnego autorytetu, aby skutecznie kierować procesem edukacji i wpływać na rozwój oraz tożsamość jednostek. Do jego zbudowania wymagana jest wiedza, wykształcenie, umiejętności i mądrość. Autorytet nauczyciela musi być zbudowany na wartościach, które nie są destrukcyjne, lecz twórcze dla jednostki i społeczeństwa. Ponadto nie może on opierać się wyłącznie na takich elementach, jak władza lub piastowana funkcja. Nauczyciel powinien być odbierany jako ten, który nie tylko uczy, lecz także żyje tym, czego naucza. Nie należy zapominać, że relacje z uczniami będą zawsze specyficzne i zależne od wieku i wykształcenia wychowanków. Po drugie, nauczyciele nie mogą zastąpić rodziców i dążyć do tego, aby stać się jedynym i niekwestionowanym autorytetem. Nigdy nie powinien on być budowany na zasadach konfrontacji i konkurencji, lecz współpracy i zrozumieniu. To wzajemne współdziałanie musi być oparte na szacunku nauczyciela dla wartości, funkcji i zwyczajów, które zachowują rodzice. Nauczyciel i wychowawca jest zobowiązany zrozumieć ich poglądy i problemy. Konieczna jest znajomość charakterów rodziców [Hejnicka-Bezwińska 2008, ss. 460–461; Dąbrowski 2008, ss. 129–131; Adasiewicz 2013, ss. 93–95].

Wskazaliśmy powyżej na przymioty, którymi powinien cechować się nauczyciel przy budowie swojego autorytetu. W jeszcze większej mierze stanowią one nieodzowne elementy, bez których rodzice nie mogą przestać utrzymywać posiadanego przez siebie autorytetu. Ich postawa powinna być zawsze oparta na takich zasadach, jak dialog i bycie świadkiem głoszonych przez siebie wartości. Tymczasem podkreślić należy jedną rzecz. Mając na uwadze rodziców, potrzeba, aby owe wartości nigdy nie były podważane, kontestowane i dyskredytowane w ich wzajemnych i prywatnych rozmowach. Innymi słowy, rodzice mają wspólnie przekazywać swoje wartości swoim podopiecznym. Oczywiście, że w wieku

przedszkolnym powinna to być serdeczna i pełna miłości rozmowa, a w miarę jak dzieci dorastają, należy powiększać przestrzeń do dialogu.

Wiadomo, że osoby dorosłe nie powinny uzasadniać swoich przekonań, zdobywać wiedzy oraz podejmować życiowych wyborów wyłącznie w oparciu o autorytety. Mogą one wywierać na jednostki i całe społeczności zarówno wpływ destrukcyjny, jak i pozytywny. Bezgraniczne, bezrefleksyjne i całkowite podporządkowanie się autorytetom nie ma w ostatecznym rozrachunku pozytywnego wpływu na edukację. Dorastające dzieci i uczniowie tracą swoją kreatywność, niepowtarzalność i aktywność. Zasadnicze pytanie brzmi: czy zasada ta jest aktualna wówczas, kiedy mamy do czynienia z małymi dziećmi? Rodzice są przecież dla nich jedynym i niepodważalnym źródłem wiedzy. Chcąc stale pozostać znaczącymi autorytetami, rodzice nie powinni zapominać o swoich ograniczeniach i ułomnościach; w sposób odpowiedzialny mają prowadzić swoje dzieci, aby powoli stawały się samodzielne i niezależne. Mówiąc w sposób negatywny, autorytet utracą rodzice, którzy nie są kompetentni, solidni, lekceważą obowiązujące zasady i reguły postępowania, kierują się swoimi złymi nawykami. Wymienia się wiele czynników, które decydują o tym, jak zdobywa się lub traci autorytet. Zawsze jednak musi on być oparty na zaufaniu, że wszyscy członkowie rodziny chcą wyłącznie dobra dziecka. Zaufanie nie jest bowiem niczym innym, jak przekonaniem i wiarą w dobroć i szczerą ludzką intencję. [Zacher 2003, s. 35; Danielewska 2003, ss. 21–23; Ignatowski 2013, ss. 7–8]. Nie zdobędzie się go, okazując chciwość i egoizm.

Dodajmy na koniec, że w tworzącym się na naszych oczach nowym porządku społecznym dochodzi do wielu pozytywnych zmian. Młodemu pokoleniu przychodzi się zmierzyć z innymi systemami wartości, odmiennymi koncepcjami człowieka i nieznanymi kulturami. Dzięki nowoczesnym technologiom kształtują się nowe standardy społeczne, wyłaniają się nieznane dotychczas postawy i style życia. Trudno też powiedzieć, na ile uda się zatrzymać proces przemijania stabilnych i niepodważalnych wcześniej norm i wzorców postępowania. W procesie wychowania zawsze należy zmierzać do tego, aby człowiek potrafił sam decydować o swoim losie i za niego odpowiadać. Nie można jednak bezmyślnie odrzucać istniejące autorytety. Nikt z nas nigdy nie będzie przecież ekspertem w każdej dziedzinie życia. Przyznajemy zatem, że jesteśmy skazani na odwoływanie się do autorytetów. Od tego, jakimi będą oni kierować się zasadami, zależy los nas samych i naszych rodzin.

**Streszczenie:** Jednym z ważnych zagadnień w edukacji jest kwestia autorytetu. Nie może on być budowany w oparciu o władzę i formalne struktury. Osoba chcąca zyskać uznanie wśród wychowanków powinna posiadać wyjątkową wiedzę, kierować się dobrocią, zrozumieniem, szacunkiem dla swoich podopiecznych i pełnym poszanowaniem dla ich osobowości. W pierwszym okresie życia dziecka jedynym i niepodważalnym autorytetem są dla nich rodzice. W procesie wychowania mają zachowywać jedność poglądów i współodpowiedzialność za potomstwo. Wraz z upływem lat dzieci spotkają na swojej drodze wychowawców w przedszkolu i nauczycieli w szkole. Zarówno rodzice, jak i nauczyciele nie powinni budować swojego autorytetu w opozycji do siebie, lecz we wzajemnym współdziałaniu i zrozumieniu. Należy także przyznać, że nie można całego procesu wychowawczego opierać na autorytetach. Zadaniem wychowawców i rodziców jest powolne wprowadzanie dzieci w świat dorosłych, pobudzanie w nich kreatywności, samodzielność wyborów i odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

**Słowa kluczowe:** autorytet, władza, wychowanie, rodzice.

**Summary:** One of important educational issues is the problem of authority. It should not be based on formal structures. The person who wants to gain respect among his or her students should be exceptionally knowledgeable, driven by kindness, understanding, respect for the students and their personality. Parents are the only and unquestionable authority in the first stage of a child's life. In the process of upbringing they should demonstrate the same outlook on life and both feel responsible for their offspring. In the course of life children meet kindergarten teachers and school teachers. Both parents and teachers should not build their authority by mutual contradictions but they are supposed to foster cooperation and understanding. It must also be added that the whole process of upbringing cannot be based on authority. The task of teachers and parents is to gradually introduce children in the world of adults, develop their creativity, teach them make independent choices and feel responsible for taken decisions.

**Key-words:** authority, power, education, family.

## Bibliografia

- Adasiewicz E. (2013), *Relacja nauczyciela z rodzicami podstawą jego autorytetu*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy”, t. 3, nr 3.
- Blackburn S. (2004), *Oksfordzki słownik filozoficzny*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Bogaj A. (2003), *Konsekwencje globalizacji dla edukacji* [w:] A. Karpińska (red.), *Edukacyjne problemy czasu globalizacji*, TRANS HUMANA, Białystok.
- Broniarek W. (2005), *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Haroldson Press, Brwinów.
- Czyżewska D. (2005), *Autorytet* [w:] *Słownik psychologii*, J. Siuta (red.), Wydawnictwo Zielona Sowa, Warszawa.
- Danielewska J. (2003), *Dialog edukacyjny – warunek pierwszy: zaufanie* [w:] A. Karpińska (red.), *U podstaw dialogu o edukacji*, TRANS HUMANA, Białystok.

- Dąbrowski Sz. (2008), *Autorytet w edukacji. Relacja między autorytetem, edukacją i tolerancją* [w:] M. Patalon (red.), *Tolerancja a edukacja*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Dębowski J. (1999), *Autorytet* [w:] J. Dębowski, A. Drabek, L. Gawor i inni, *Mały słownik etyczny*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz.
- Ferréd G. (1991), *Dictionnaire de sociologie*, Armond Colin, Paris.
- Hejnicka-Bezwińska T. (2008), *Pedagogika ogólna*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Ignatowski G. (2013), *Kształtowanie zaufania w rodzinie podstawą życia społecznego i zawodowego*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy”, t. 3, z. 3.
- Neuberger O. (2001), *Guru od menedżmentu*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie”, t. 3, nr 1.
- Penc J. (2008), *Encyklopedia zarządzania. Podstawowe kategorie i terminy*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź.
- Reber A.R. (2005), *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Smykowski B. (2005), *Wiek przedszkolny. Jak poznać potencjał dziecka?* [w:] A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwoju*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Sułkowski Ł. (2012), *Globalization of Culture and Contemporary Management Models*, „Journal of Intercultural Management”, vol. 4, nr 4.
- Szarkowicz D. (2009), *Tożsamość rodzinna w kontekście procesów globalizacji* [w:] A. Błachnio (red.), *Globalizacja a jednostka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Śliwerski B. (2004), *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Wojtysiak J. (2009), *Autorytet* [w:] J. Hartman (red.), *Słownik filozoficzny*, Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków.
- Zacher L.W. (2003), *Erozja zaufania jako nowe wyzwanie wychowawczo-edukacyjne* [w:] A. Karpińska (red.), *U podstaw dialogu o edukacji*, TRANS HUMANA, Białystok.